

JAKSICE Pokrzywdzone przez dorosłych dzieci będą teraz mogły zeznawać w dużo lepszych warunkach

Przyjazny pokój przestuchañ

Teraz policjanci, sędziowie i prokuratorzy będą mogli przesłuchiwać dzieci wręcz w idealnych warunkach.

„Niebieski pokój”, który w miniony piątek otwarto w Specjalistycznym Ośrodku Wspierania Ofiar Przemocy w Rodzinie w Jaksicach, w niczym nie przypomina sali sądowej czy gabinetu prokuratora.

Jest tu jak w pięknie urządzonego pokoju dla dziecka: małe krzeselka i stoliki, na komodzie zabawki, w tym lalki, przy pomocy których dzieciom łatwiej opisuje się szczególnie trudne sceny molestowania. Na jednej



Przesłuchanie można obserwować przez lustro weneckie

ze ścian lustro - weneckie. Z sąsiedniego pokoju może przez nie obserwować zachowanie

przesłuchiwanego dziecka. A przy pomocy monitoringu rejestrować całe spotkanie.

- Ogromnym plusem niebieskiego pokoju jest to, że dziecko nie musi być przesłuchiwane na sali sądowej. Nie spotyka się więc ze sprawcą przemocy, co bardzo często powoduje paraliż, nerwowość i niepokój. Dziecko zeznając w sądzie nie myśli o tym, by relacjonować wydarzenia, bo się boi - tłumaczy Beata Dankowska, psycholog z ośrodka w Jaksicach.

W uroczystym otwarciu wzięli udział także przedstawiciele sądu i policji. Wszyscy podkreślali, iż dobrze się stało, że taki przyjazny pokój przestuchañ powstał. Przygotowanie tego pomieszczenia kosztowało oko-

ło 30 tys. zł. Całość sfinansowano z budżetu Rady Powiatu.

- Z reguły uczestniczące w uroczystościach otwarcia różnych instytucji czy placówek wygłaszam formułę, że chciałbym, aby to miejsce tętniło życiem. To jednak jest szczególne miejsce. Dobrze, że istnieje. Życzę jednak, żeby było jak najmniej sytuacji, które powodowałyby konieczność skorzystania z tego pokoju - mówił po przecięciu wstęgi wicestarosta Sławomir Szeliga.

TEKST I FOT. DARIUSZ NAWROCKI

dariusz.nawrocki@pomorska.pl

tel. 52 357 22 33